



Co Słyszeć ?



RATUJMY SUDECKIE KALWARIE

Barbara Morawska-Nowak, Romuald Zaręba

VIII Ogólnopolskie Spotkanie Działaczy i Przedstawicieli Ośrodków PTT zorganizowane zostało w dniach 21-23 czerwca 1991 roku w Krzeszowie przez Oddziały w Brzegu i we Wrocławiu, a właściwie personalnie przez niestrudzonego kol. Stanisława Geregę, (tego samego dzięki uporczywości którego PTT stało się wreszcie w 1988 roku organizacją legalną), we współpracy z kol. Arturem Desławskim. Zamknęło ono pewien trzyletni cykl spotkań w Sudetach. Dzięki tym spotkaniom, organizatorzy zainteresowali nas nie tylko tamtejszymi górami, ale zwrócili uwagę na problem zaniedbanych, zdewastowanych i popadających w ruinę kaplic i kalwarii, stanowiących charakterystyczny element religijno-kulturowy tamtych stron. Bardo - Wambierzyce - Krzeszów - to równocześnie miejscowości ze wspaniałymi obiektami sakralnymi, zabytkami baroku.

W czasie ostatniego spotkania w Krzeszowie odbyła się konferencja poświęcona problemom ochrony zabytków sakralnych. W konferencji tej udział wzięli: O. Augustyn Węgrzyn - proboszcz parafii w Krzeszowie, mgr Zygmunt Sarnecki - przewodnik i miejscowy działacz krajoznawczy, mgr Bolesław Grzyb - burmistrz Kamiennej Góry, Janusz Szmajdziński - wójt Kamiennej Góry, Tadeusz Jała - radny miejscowy, mgr W. Kapalczyński - konserwator wojewódzki Jeleniej Góry. Spotkanie poprowadził redaktor Engelbert Miś z Opola (wypróbowany przyjaciel PTT, który pomagał w prowadzeniu spraw rejestracyjnych w latach 1986 - 1987), który wcześniej poświęcił szereg artykułów poszczególnym zabytkom, zwracając uwagę na ich piękno, walory kulturalne i potrzebę ich ochrony.

Jak zapobiec powtarzającym się stale dewastacjom i kradzieżom? Miejscowe służby porządkowe nie działają skutecznie. Kaplice stoją po górach i lasach, często na odludziu.

Informator
Polskiego
Towarzystwa
Tatrzańskiego

Numer 8
SIERPIEN 1991

Adres Redakcji:

Barbara Morawska-Nowak

ul. Konarskiego 21/5

30-049 KRAKÓW



Proponowano również wciągnięcie do współpracy w konserwacji zabytków Niemców, zainteresowano już problemem Episkopat.

O. Węgrzyn dziękował Towarzystwu za nagłośnienie sprawy, apele PTT mają szerszy zasięg i mogą być skuteczniejsze jak jego głos z ambony.

W pierwszym dniu spotkania zapoznano się z zabytkami Krzeszowa zwiedzając klasztor Cystersów i drogę krzyżową z XVII w. Nie przybył niesłuchanie zapowiadany ks. Roman Rogowski. Drogę krzyżową trasą zachowanych kapliczek poprowadził O. Augustyn Węgrzyn.

Drugi dzień spotkania wypełniła wycieczka uczestników do rezerwatu Kruczy Kamień ze zwiedzaniem po drodze Betlejem i zniszczonej kalwarii na Świętej Górze nad Lubawką. Punktem docelowym było Źródło Miłości - dziewczyna, która się z niego napije, do końca roku wyjdzie za mąż. Wiarogodność tej przepowiedni poświadczył osobiście nasz przewodnik p. Zygmunt Sarnecki, od którego dowiedzieliśmy się jeszcze bardzo wielu interesujących rzeczy o zwiedzanym terenie.

Popołudniowe spotkanie prowadzone przez pana Sarneckiego poświęcone było propagowaniu walorów turystyczno-krajoznawczych Sudetów, a przez to odciążenie od nadmiernego ruchu turystycznego w Tatrach. Przy okazji zwracano uwagę na złe nastawienie kierowników schronisk do turystów indywidualnych. Apelowano również o udostępnienie tych terenów poprzez przywrócenie zlikwidowanych lokalnych linii kolejowych. W sprawie tej winien wystąpić Zarząd Główny do Ministerstwa Komunikacji.

Dzień zakończyło wspólne ognisko na leśnej polanie, pieczenie kiełbasy, piwo i śpiewy przy akompaniamencie zaproszonego harmonisty.

W niedzielę przybył do Krzeszowa Ks. Bp. Adam Dyczkowski z Wrocławia i odprawił w naszej intencji uroczystą mszę św. W swej homilii podziękował Towarzystwu za zainteresowanie się problemem ochrony zabytków na terenie Sudetów. Ks. Prymas zwolnił Go wcześniej z odbywającej się w tym czasie Konferencji Episkopatu, aby mógł do nas przybyć. Spotkał nas

Jak zmienić nastawienie miejscowego społeczeństwa do sprawy zabytków? Ogromną wagę może mieć oddziaływanie na ambicje lokalne (zabytki wizytówką regionu), związki emocjonalne poprzez ożywienie kalwarii kultem (nabożeństwa, pielgrzymki).

Szczególnie ważne jest oddziaływanie wychowawcze kościoła, szkoły i domu na młodzież, wpajanie poszanowania dla dobra społecznego, jakim są zabytki kultury.

Jak chodzi o same prace konserwatorskie, stoi im na przeszkodzie brak pieniędzy, a także nieżyciowe często przepisy prawne. Apelowano o przeprowadzanie choćby najbardziej koniecznego zabezpieczenia (np. zadaszania) i o wykonywanie tych niezbędnych prac sposobem gospodarzom.

Ważną sprawą jest umieszczanie na obiektach tabliczek informujących o ochronie konserwatorskiej. Dawniej zajmowało się tym PTTK, obecnie nie ma chętnych i nie ma pieniędzy. (A może by tak społecznie zajęło się tym PTT?)

więc nie mały zaszczyt. Jest to również już pewne zobowiązanie. Aby nie skończyło się tylko na mówieniu, wypadałoby teraz słowa przekuć w czyn i dla dobrego przykładu odrestaurować jako Towarzystwo bodaj jedną kalwarię. Widzę w tym zadanie dla Oddziałów, zwłaszcza tych, którym w Sudety bliżej.

Ze strony PTT podziękował Ks. Biskupowi za przybycie wiceprezes ZG kol. Romuald Zaręba.

Po mszy św. zaprosiliśmy Ks. Biskupa na wspólny obiad. Posiłek upłynął w miłej i serdecznej atmosferze. Ks. Biskup zadziwił nas swymi zdolnościami muzycznymi i wokalnymi śpiewając przez ponad dwie godziny piękne piosenki turystyczne i akompaniując sobie na wypożyczonej gitarze. Niech żałują ci, którym nie było dane do końca spotkania pozostać.

Żegnaliśmy się wzruszeni obiecując sobie, że powinniśmy znów spotkać się w Sudetach. Kol. Zaręba zaprosił wszystkich na październikowe spotkanie do Przesieki.

WSPOMNIENIE KSIĘDZA JANA

Krzysztof Kabat (Nowy Targ)

W dniu 8 sierpnia br. o godz 10.00 członkowie Oddziału Podhalańskiego PTT odprowadzili na wieczny spoczynek swego Kapelana Ks. Jana MRUGALĘ. A przecież dopiero w maju ukończył studia teologiczne w krakowskim Seminarium Duchownym przyjmując z rąk Ks. Franciszka Kardynała Macharskiego święcenia kapłańskie. Następnego dnia w kościele parafialnym w Miętustwie na Podhalu odprawił swą pierwszą mszę prymicyjną, na którą zaprosił wszystkich naszych członków. Był on bowiem jednym z członków-założycieli naszego Oddziału obiecując podjąć się po święceniach obowiązków Kapelana. W trakcie uroczystości delegacja Oddziału wręczyła Mu legitymację i odznakę PTT nominując na Kapelana. Następnego dnia Jego Eminencja Ks. Kardynał swoim pasterskim błogosławieństwem nominację tę potwierdził posyłając Księdza Jana "na górskie szlaki" aby i tam służył nam Chrystusową Ofiarą i Słowem Bożym.

2 czerwca kończąc oktawę prymicyjną wraz ze swym kolegą-prymicyjantem z sąsiedniej wsi sprawował liturgię w kaplicy na Polanie Chochołowskiej. Intencją tej wyjątkowej mszy św. były prośby o łaski i Bożą opiekę dla wszystkich członków PTT, dla wszystkich "ludzi gór". W otoczeniu grani Tatr Zachodnich spotkali się wówczas przez ołtarzem zarówno parafianie z Witowa i Czerwiennego, jak i członkowie naszego oddziału oraz Oddziału Poznańskiego z kol. Jurkiem Preislerem. kierownictwo schroniska. Młodzi kapłani udzielili jeszcze specjalnego prymicyjnego błogosławieństwa.

To był początek kapelańskiej "drogi ku szczytom". Z jednej strony sercem i ciałem góral podhalański z Czerwiennego, z drugiej młody i pełen energii, ciągle uśmiechnięty i szczery, zawsze gotów do pomocy, ale i do żartów kapłan. "Człowiek gór" - tak określił swój rodzaj zainteresowań górami. Rozumiał i czuł sprawy górskie, w wolnych chwilach uciekał na szlak, otoczony młodzieżą. Zawsze w drodze, pielgrzymujący "na ołtarze tatrzańskie" i z góralskimi pielgrzymkami pieszymi na Jasną Górę.

Odszedł od nas nagle i tragicznie pozostawiając nam głęboki smutek i ogromną pustkę, utraciliśmy kolegę i przyjaciela, odszedł jeden z nas. "Chrystus tak dalece umiłował Księdza Jana, że już teraz powołał go do siebie - radujmy się więc z jego szczęśliwości ..." - mówił prowadzący ceremonię pogrzebową Ks. Kardynał. Jasiek wiele razy dziwił się "dlaczego ludzie nie potrafią radować się ze śmierci".

Pomódlmy się wszyscy za Jego duszę, jak On modlił się za nas.

NAJPIERW BYŁY GÓRY ...

Beata Chełmicka (Bydgoszcz)

Długo to trwało, bo od listopada 1990 r., ale jest - powstał w Bydgoszczy nowy Oddział PTT.

Jesteśmy grupą młodych ludzi, o różnych charakterach i zainteresowaniach, są wśród nas studenci, są też absolwenci wyższych uczelni, nauczyciele i wychowawcy, ludzie profesjonalnie zajmujący się kulturą. Łączy nas wszystkich jedno - kochamy góry, przyrodę, przestrzeń i swobodę. Turystyka to nasz żywioł.

Najpierw były góry, potem my, którzy postanowiliśmy ... "przenieść góry do Bydgoszczy". Powiecie, że to niemożliwe, tak, ale my przenieśliśmy te góry w nas samych, w naszych duszach i sercach. Będziemy je "przenosić" i "zarażać" nimi innych ludzi. Postanowiliśmy integrować środowisko turystów górskich w naszym regionie. W programie, założeniach naszej działalności chcemy również podjąć pracę z młodzieżą tj. prowadzenie obozów wędrownych w górach, organizować wycieczki na własnym terenie, współpracę z innymi klubami turystycznymi w mieście. Ponadto rozpoczęliśmy poszukiwanie kontaktów z dawnymi założycielami i działaczami PTT na terenie Torunia i Bydgoszczy.

W najbliższych planach mamy organizację Przeglądu Piosenki Turystycznej i Studenckiej w Świeciu, t.zw. Coroczne Nocne Śpiewanie - Świecie '91. Impreza planowana jest w terminie 7-8 wrzesień 1991. Bliższe informacje wkrótce. Ewentualnych wykonawców, chcących z nami pośpiewać prosimy o szybki kontakt:

Beata Chełmicka
ul. Augustowska 1
85-859 Bydgoszcz

Od redakcji: Oddział PTT w Bydgoszczy jest naszym najmłodszym oddziałem, powołanym decyzją Zarządu Głównego z dnia 15.04.1991



SOS dla alpinisty

(P) Podczas próby solowego wejścia na najwyższy szczyt Ameryki Północnej - McKinley (6194 m) ciężkiemu wypadkowi uległ członek Studenckiego Koła Przewodników Beskidzkich - Krzysztof Wiecha. Po czterodniowej walce o życie został on odnaleziony z rozległymi odmrożeniami nóg.

Rodzina Krzysztofa zwraca się z prośbą o pomoc w zbiórce pieniędzy na jego operację. Jeśli zostanie ona przeprowadzona w szpitalu amerykańskim procent inwalidztwa Krzysztofa będzie o wiele mniejszy.

NUMERY KONTA:
WIZJACJA "GLORIA VIGIS"
PBK IX O.w.w-wie
Nr 370031-30876-132-3 z dopiskiem
„dla Krzysztofa Wiechy” lub:
JAN ANTONI WIECHA PKO XV O/W-wa
Nr 1658-23940-174-1 „dla Krzysztofa”